

GAZETA LEKARSKA

PISMO TYGODNIOWE

POŚWIĘCONE

WSZYSTKIM GAŁĘZIOM UMIEJĘTNOŚCI LEKARSKIEJ,
FARMACYI I WETERYNARYI.

Cena Gazety Lekarskiej. W Warszawie: rocznie rsr. 5, półrocznie rsr. 2 kop. 50. W Królestwie i Cesarstwie: w redakcyi (z przesyłką) rocznie rsr. 6, półrocznie rsr. 3.

Cena Biblioteki Umiejętności Lekarskich. W Redakcyi półrocznie (od 1 lipca 1873 do 1 stycznia 1874) rsr. 10; od początku wydawnictwa do 1 stycznia 1874 r. rsr. 128 (z przesyłką).

Cena Przeglądu Postępów Nauki Lekarskiej. Rocznie: rsr. 8; dla prenumeratorów Gaz. Lek. rsr. 6; dla prenumeratorów Gaz. Lek. i Bibl. Um. Lek. rsr. 4.

TREŚĆ: Rozprawy naukowe. Kilka słów o potworach podwójnych czyli bliźniętach zrosłych (*monstra duplicia sive gemini coaliti*). Napisał Dr. Ludwik Neugebauer, Docent Akuszeryi i Lekarz ordynujący w Szpitalu Ś-go Ducha w Warszawie. (Dalszy ciąg). Cieclocinek pod względem lekarskim. Przez D-ra Ignatowskiego, przewodniczącego w zarządzie lekarskim w Cieclocinku. (Dalszy ciąg). Kronika zagraniczna. Uwagi nad przedwczesnem zajęciem systemu kostnego przy zarażeniu się przymiotem (*syphilis*). Przez D-ra Mauriac, lekarza szpitala du Midi w Paryżu. Streścił F. Suligowski, lekarz gimnazyów w Radomiu. (Dalszy ciąg). Wiadomości bieżące. Lekarze Szacha Perskiego. Josephinum. Cholera w Wiedniu. Dr. H. W. Berend. Dodatek. Akuszeryi T. I. ark. 41. Termometrii ark. 3. Medycyny sądowej T. I. ark. 22. Anatomii opisowej T. I. ark. 49.

Kilka słów o potworach podwójnych czyli bliźniętach zrosłych (*monstra duplicia sive gemini coaliti*).

Napisał Dr. Ludwik A. Neugebauer, Docent Akuszeryi i Lekarz ordynujący w Szpitalu Ś. Ducha w Warszawie.

(Dalszy ciąg *)

Postrzeżenie 18.

Według podania Paré'a ¹⁾ żona wieśniaka Jakóba Marchand we wsi Petites Bordes w parafii Viaban, na drodze między paryżem a miastem Chartres położonej, w d. 29 lutego 1572 r. porodziła potwór złożony z dwóch dzieci, według rysunku Paré'a dolnemi końcami tułów w ten sposób z sobą zespolonych, że ciała ich stanowiły razem jedną linię poczynającą się głową jednego, a kończą-

*) Patrz: Nr. 2. Gaz. lek.

¹⁾ Les oeuvres d'Ambroise Paré. 13-e édition. Le 26 livre; chapitre 4. pag. 621.

cą się głową drugiego. Brzuch jednym tylko opatrzonej pępkiem i jedną pępowną obu dzieciom wspólną. Każde dziecko miało po dwie ręce. Nóg było trzy dla obu, dwie z nich, mieszczące między sobą srom żeński, wychodziły z jednego boku wspólnego tułowia, trzecia oddzielnie z drugiego boku. Potwór rzeczony przyszedł na świat żywy i żył dni kilka.

Postrzeżenie 19.

Lazaro Coloredo. Za czasów Tomasza Bartholina okazywał się po różnych miastach Europy potwór, pod nazwaniem Lazaro Coloredo. Składały go dwa ciała męskie, wyrostkami mieczowemi kości mostkowych ze sobą zrosłe. Jedno z nich było stosunkowo silniej rozwinięte i znaczniejszej wielkości. Drugie niedotworzone i mniejsze, posiadało głowę, dwie ręce każdą o trzech palcach i jedną a mianowicie lewą nogę. Potwór rzeczony, urodził się roku 1617 w Genui, przy chrzcie dano większemu imię Lazarza, mniejszemu Jana Baptysty. Bartholinus widział tego podwójnego człowieka dwa razy, raz w Kopenhadze, drugim razem w Bazylei. Potworna istota liczyła sobie wówczas lat wieku 28. W usposobieniu umysłowem, zachodziła między obiema zrosniętymi ciałami wielka różnica, ciało mniejsze czyli pasożytnicze, jakkolwiek oddechało i przyjmowało pokarmy, zdawało się jednak własnej woli pozbawionem, tymczasem mężczyzna większy, był dobrego wzrostu, kształtniej postaci ciała i przyzwyczajonych obyczajów ¹⁾.

Postrzeżenie 20.

Tomasz Bartholinus opisał i dziecko płci męskiej, urodzone w Lutym 1640 r. w Leodium w Niderlandach, które na jednej szyi miało osadzone dwie głowy ze sobą zrosnięte. Dziecię przyszło na świat żywe i utrzymało się przy życiu przez kilka miesięcy ²⁾.

¹⁾ Thomae Bartholini *historiarum anatomicarum rariorum centuria 1 et 2*. Amstelodami, 1654, 8-vo. Centuria 1, historia 66, (pag. 105 — 106); „*Frater pectori frateris connatus*“. Cum tabula. Fortunius Licetus: *De monstris*. Ex recensione Gerardi Blasii, qui monstra quaedam nova et rariora ex recentiorum scriptis addidit. Editio novissima. Patavii, 1668, 4-to. Appendix monstra quaedam nova et rariora proponens, pag. 343 — 347; Thomas Bartholinus: „*Frater fratri adnatus*“. *Traité des monstres* par F. Licetus. Lièges, 1708, pag. 124.

Oprócz tego czynią o tymże człowieku podwójnym wzmiankę jeszcze i następujący autorowie:

Nicolas Hartsoeker: *Suite des conjectures physiques*. Amsterdam, 1708, 4-to. Sauval: *Histoire et recherches des antiquités de Paris*. 1733, Folio, Tome 2, pag. 564.

Millot: *L'art de procréer les sexes à volonté*. 4-e édition. pag. 277.

Porównaj: *Hist. génér. et partic. des anom. de l'organisation etc.* par Isidore Geoffroy Saint-Hilaire Tome 3. Brux. 1837. pag. 152 — 153.

²⁾ Thomae Bartholini *historiarum anatomicarum rariorum centuria 1 et 2*. Amstelodami 1654. 8-vo. Centuria 2, historia 55, (pag. 245): „*Homo biceps*.“

Postrzeżenie 21.

Według podania Sauvala ¹⁾ w siedemnastym stuleciu żył potwór ludzki podwójny. Ten w uniesieniu gniewem, zabił pchnięciem noża innego człowieka. Wyrokiem sądu skazany na śmierć, od poniesienia téj kary uwolnionym został ze względu téj okoliczności, że jedna tylko z połów tę osobę składających zabójstwo popełniła, a druga była niewinna.

Postrzeżenie 22.

Żona pewnego Jana Watermana, wieśniaka we wsi Fisherton-Anger pod miastem Salisbury w Anglii w dniu 26 października 1664 roku wydała na świat najprzód dobrze ukształconą, żywą dziewczynkę a następnie dziecię potworne również płci żeńskiej będące i również żyjące, którego ciało poniżej pępka było pojedyncze powyżej zaś podwójne. Górne tułowia z głowami leżały w jednej i téj saméj linii poczynającéj się jedną a kończącéj się drugą z głów. Potwór co dopiero opisany przyjmował pokarm i wrzeszczał tak jednemi jak i drugimi ustami, żył jednak dwie tylko doby ²⁾.

Postrzeżenie 23 i 24.

Czasopismo Towarzystwa Królewskiego w Londynie „Philosophical Transactions“ zamieszcza w numerze drugim z roku 1665 ³⁾ wiadomość o urodzeniu się w Anglii dwojga ludzkich potworów podwójnych. Każdy z nich składał się z dwóch dzieci spojonych piersiami. Oba przyszły na świat żywe i utrzymały się pewien czas przy życiu. Jeden z nich, urodzony w Walii, żył mianowicie tak długo, iż dwoje składających go dzieci rozmawiać ze sobą mogły, a gdy wpadły na myśl, że jedno drugie przeżyje, żałośnie płakały, umarły razem.

¹⁾ Sauval: Histoire etc. des antiquit. de Paris, 1733. Page 564. Isidore Geoffroy Saint-Hilaire w miejscu przytoczoném, tom 2, str. 419.

²⁾ Zobacz dzieło: Fortunius Licetus de monstis. Ex recensione Gerardi Blasii, qui monstra quaedam nova et rariora ex recentiorum scriptis addidit. Editio novissima. Iconibus illustrata. Patavii 1668. 4-to. Appendix monstra quaedam nova et rariora proponens. pag. 316: „Monstrum anglicum“.

³⁾ Philosophical Transactions, giving some account of the present Undertakings, Studies and Labours of the Ingenious in many considerable Parts of the World. (Vol. 1, In the Savoy. 4-to.) Number 2, (1665), pag. 21. Porównaj: A Collection of preternatural Cases and Observations in Midwifery by William Smellie. Vol. 2, London 1764, 8-vo (Second edition, vol. 3. London 1766, 8-vo.). The 38. Collection; 5-th and 6-th. Obs. Eine Sammlung widernatürlicher Fälle und Bemerkungen in der Entbindungskunst herausgegeben von William Smellie. 3-r Band. Aus dem Englischen übersetzt von George Heinrich Königsdörfer. Altenburg, 1770, 8-vo. (Die 38. Sammlung), Die fünfte und sechste Bemerkung; S. 404.

Postrzeżenie 25 i 26.

Ludovicus Caelius Rhogidinus, lekarz Hiszpański ¹⁾ widział we Włoszech dwa potwory ludzkie, z których każdy posiadał dwie głowy, pozostałe ciało zaś miał pojedyncze i należycie zbudowane.

Z tych potworów jeden (postrzeżenie 22) był płci męskiej i zmarł w kilka dni po urodzeniu, drugi (postrzeżenie 23) płci żeńskiej i miał wieku lat 25.

Postrzeżenie 27.

W r. 1685 w Genui żona pewnego Dominico wydała na świat chłopca, któremu z lewej strony brzucha poniżej żeber krótkich wystawał na zewnątrz guz wielkości jaja kurzego. W miarę wzrastania chłopca guz się powiększał. Po pewnym czasie przekonano się, że przerzeczony guz był drugą, nadliczbową głową. Dominico, korzystając z ciekawej do widzenia okoliczności, pokazywał potwornego syna swojego publicznie. I tak oglądali go między innymi uczonemi mężami znany anatom paryzki Winslow ²⁾ w roku 1698 we Florencyi jako młodzieńca 18 lat wieku wówczas liczyć mogącego. Głowa dodatkowa czyli pasożytna, oddzielnie ochrzczona imieniem Mateusza, była znacznie mniejszą od prawidłowej czyli samożytniej; czaszka była włosami pokryta; czoło, oczy, nos, usta opatrzone zębami i broda istniały; ucho widzialne tylko lewe, prawego nie było wcale, gdyż głowa pasożytna właśnie okolicą uszną prawą i częściami przyległemi twarzy z tułowiem osoby głównej czyli samożyta była zrosniętą. Zrosnięcie przypadało pod chrząstką żebra trzeciego strony lewej. Wraz z głową także i część szyi z ciała samożyta na zewnątrz wystawała.

K. L. Walther ³⁾ widział rzezonego chłopca w dniu 12, lutego 1699 roku w Halli i tak głowę jego dodatkową opisuje: równa się co do objętości głowie

¹⁾ Lud. Caelii Rhodigini lectiones antiquae. Apud Wachel, 1599. Folio. Lib. 3, cap. 24. Porównaj: Observationum medicarum rararum etc. tomus unus multa et varia lectione conquisitus a Ioanne Schenckio a Grafenberg Francofurti, 1600, 8-vo pag. 20. Tudzież: Les oeuvres d'Ambroise Paré. 13-e édition. A Lyon, 1685. Folio. pag. 616.

²⁾ Jacques Benigne Winslow: „Remarques sur les monstres,“ w dziele Hist de l'Acad. roy. des sciences. Paris. 4to. (Année 1733. Mémoires, p. 366 et suiv, Année 1734. Mémoires, p. 468). Année 1733, Mém. serbs. Porównaj: Ernst Antoni Nicolai: Gedanken von der Erzeugung der Missgebarthen und Mondkälber. Halle, 1749. 8-vo S. 111—112; tudzież: I. Geoffroy-Saint-Hilaire w miejscu przytoczonym, tom 3. str. 164.

³⁾ Thesaurus medico-chirurgicarum observationum von Cunrado Ludovico Walthero, Chirurg. zu Halle. Leipzig, 1715. Zobacz. Merkwürdiger Beitrag zu dem in Frankreich kürzlich beobachteten Falle der Schwangerschaft eines vierzehnjährigen Knaben; mitgetheilt von Schwabe; w czasopiśmie: Journal der practischen Heilkunde, herausgegeben von L. W. Hufeland, 20 r. Band, 2 s Stück. Berlin, 1804. 8vo S. 169.— 70.

niemowlęcia trzechmiesięcznego, pokryta jest pięknym włosiem długości dziesięciu cali opatrzona niedotwornemi oczami, płaskim nosem i ustami ryjowatemi. Wystaje z ciała głowego na zewnątrz odpowiednio do długości szyi, jaką jest opatrzona

Hartsoecker ¹⁾ powiada, że głowa pasożytna przyrośnięta była do strony prawej klatki piersiowej młodzieńca. Jest to niezawodnie pomyłka, która jako taką zgodne z sobą opisy Winslow'a i Walther'a urzeczywistniają, z resztą w swoich podaniach w niczem od tych ostatnich się nie różni.

Postrzeżenie 28.

Klementyna Deserich, około 42 lat wieku licząca, we wsi Huttingen nad Renem w biskupstwie Bazyléjskiem zamieszkała, w trzech porodach, troje dojrzałych i zdrowych dzieci na świat wydała. W dniu zaś 24 listopada 1689 r. po dwugodzinnéj pracy porodowej powiła dwie dziewczynki żywe, połączone ze sobą mostkiem mięsnym, na cał grubym a na półtora cala szerokim. Osada jego u obojga dzieci zaczynała na wyrostku mieczowym kości mostkowej a sięgała aż do pępka i pepowiny obu dzieciom jednéj i wspólnej.

Bliźniaczki na chrzcie otrzymały imiona jedna Elżbiety, druga Katarzyny.

Nazajutrz po urodzeniu przez Lekarza z Bazylei Jana Fatio częścią przez podwiązanie, częścią za pomocą przecięcia mostka mięsnego, dziewczynki łączącego, zostały pomyślnie rozdzielone i w pół roku później widziano je obie jeszcze przy zupełnie dobrem zdrowiu ²⁾.

¹⁾ Nic. Hartsoecker: Suites des conjectures physiques. Amsterdam, 1708, 4-to pag. 134. Porównaj I. Geoffroy Saint-Hilaire w miejscu przytoczonym, tom 3. s. 165.

²⁾ Przypadek ten nader ciekawy, ogłoszony został najprzód przez Emanuela Königa w rozprawie jego: „Gemelli sibi invicem adnati feliciter separati;“ umieszczonej w dziele: „Miscellan. curios. s. ephemerid. phys. med. german. Acad. nat. cur. decuriae 2 annus 8. Norimb. 1689. 4to. Observatio 145. Emanuel König's „Von miteinander verwachsenen Zwillingen, die glücklich von einander getrennt worden.“ Der Röm. Kaiserl. Akad. der Naturforscher. auserles. med. chir. anat. chym. u. botan. Abhandl. 17 r. Theil. Nürnberg. 1769 4to. 145 Wahrnehmung. s. 273—276. Tafel 4 Fig. 4—7. Później sam Fatio szczegółowe o tym przypadku napisał sprawozdanie, które ogłoszonym zostało przez Teodora Zwingera w artykule tegoż będących w mowie bliźniąt dotyczącym w dziele: Miscellan. curios. s. ephemerid. phys. med. german. Acad. nat. cur. decuriae 2 annus 9 Norimb. 1690. 4to. Observatio 134. Theodor Zwinger's „Von der wunderbaren Geburt lebendiger Zwillinge die an dem Nabel mit einander verwachsen waren.“ Der Röm. Kaiserl. Akad. der Naturl. auserl. med. chir. anat. chym. u. botan. Abhandl. 19. Theil. Nürnberg. 1770. 4-to. 134. Wahrnehmung. s. 208—211. Toż samo sprawozdanie Jana Fatio w roku 1752. z nieznacznemi odmianami, powtórnie ogłoszonym zostało w własnym jego dziele: Wehemuter oder gründlicher Unterricht wie mit Schwangeren, Gebärenden, Kindbetterinnen und neugebohrnen Kindern umzugehen etc. Basel, 1752. 4to. 3. 211—214. Fig. 1—4.

Postrzeżenie 29.

Reies ¹⁾ opisał dziewczynkę dwugłową, której ciało zresztą było pięknie, należycie zbudowane. Obie głowy téj dziewczynki okazywały równe usposobienie w potrzebach jedzenia, picia, spania i mówienia.

Postrzeżenie 30.

Według podania Freyling'a ²⁾ w r. 1700, we wsi Kolndorf w Karantyi urodziły się bliźniaczki żywe, kośćmi ogonowemi zrosłe. Miały tylko jeden otwór stolcowy. Pewien chirurg usiłował oddzielić jedną bliźniaczkę od drugiej kategoryzując zrośnięcie środkami chemicznymi. Usiłowania te atoli nie miały pomyślnego skutku, owszem przyczyniły się może do śmierci zrośniętych dziewczynek nastąpniej w czwartym miesiącu ich życia.

Postrzeżenie 31.

We wsi Szony w Komitacie Komornskim w Węgrzech dnia 26 października 1701 roku urodziły się bliźniaczki żywe, zrośnięte łędźwiami i kośćmi krzyżowemi a mające wspólny otwór stolcowy, wspólny otwór sromny, ale każda oddzielną cewkę moczową.

Poród odbył się w sposób następujący: naprzód wystąpiła na świat główka jednej bliźniaczki aż po pępek, we trzy godziny później urodziła się reszta jęj ciała, a potem zaraz druga bliźniaczka. Pierworodnej dano na chrzcie imie Heleny, później porodzonej Judyta. Helena była od Judyty większą.

W szóstym roku życia Judyta dotknięta została porażeniem połowiczném ciała, czego następstwem było przytępienie jęj umysłu. Fhoroby dziecięce odre i ospę obie wspólnie odbyły. Jakkolwiek wzajemném ku sobie odznaczały się przywiązaniem, jednak w latach dziecięcych nie zbywało na sprzeczkach szamotaniu się jednej z drugą a nawet biciu pięściami.

W piętnastym roku życia dostały menstruacyi, lecz nie jednocześnie, podobnież nie miewały jęj razem, i nie jednakowo co do ilości odchodzącej wydzieliny i co do czasu trwania. Posiadały wielką zręczność w chodzeniu naprzemian ku przodowi lub wstecz, jedna stosując się do drugiej. Mówiły trzema językami mianowicie: po węgiersku, niemiecku i francuzku, i znały oprócz tego

¹⁾ Caspari a Reies: Elysium jucundarum questionum campus pag. 561. Godofredus Christell: Diss. de partu gemellorum coalitorum, 1751. Argentorati. 4to, pag. 85.

²⁾ Freyling: „Gemellae mediantibus ossibus coccygis sibi invicem connatae;“ w dziele: Acta physico-medica Academiae caesareae naturae curiosorum. Tom. 5. pag. 445. Observatio 133. Porównaj: Hist. génér. et partie. des anom. de l'organis. chez l'homme et les anim. par L. Geoffroy Saint-Hilaire. Brux. 1837. Tom. 3. pag. 39. Porównaj: Godofr. Christell: Diss. de partu gemellorum coalitorum. 1751. Argentorati. 4-to.

także i języki: angielski i włoski, o ile nabyły ich w podróżyach odbywanych w pierwszych ośmiu latach życia po odpowiednich krajach.

W 22 roku życia słabsza Judyta dotknięta została ciężką chorobą mózgu i płuc. Helena, jakkolwiek mocniejsza, w czasie choroby siostry utraciła siły, lecz pozostała przy władzy mówienia i zdrową na umyśle. W końcu Judyta umarła, prawie bezpośrednio potem po krótkim konaniu umarła także i Helena. Śmierć ich nastąpiła dnia 23 lutego 1723 roku w jednym z klasztorów miasta Pressburga, gdzie od dziewiątego roku życia umieszczone były (1).

Postrzeżenie 32.

Według opowiadania Du Verneya ²⁾ d. 19 września 1706 r. Katarzyna Feninet żona ogrodnika we wsi Vitry pod Paryżem powiła dwóch chłopców dolną częścią brzuch i miednicami połączonych. Był to jój szósty poród, na-

(1) Opisy tych tak zwanych bliźniaczek węgierskich podali pomiędzy innymi następujący autorowie: G. C. H. W e r t h e r (praeside M. E. E t t m ü l l e r): dissertatio de monstro hungarico bicorporeo. Lipsiae, 1707. H a r t s o e k e r: Suites des conjectures physiques. Amsterdam 1708. 4to. pag. 147. J. M. E e c a r d u s (praeside W a l d s c h m i d t) Diss. de sororibus gemellis Hungaricis ab osse sacro monstrose sibi invicem cohaerentibus. Kiel. 1709. 4. G. C o r n e l i u s D r i e s c h i u s: Historia magnae legationis caesareae quam Caroli VI. auspiciis suscepit Damianus Hugo Vismondinus. Viennae 1724. pag. 41. Dany przez tego autora opis bliźniaczek w mowie będących został później reprodukowanym w dziele: Philosophical Transactions giving some Account of the present Undertakings, Studies and Labours of the Ingenious in many considerable Parts of the World. Vol. 50. part 1, for the Year 1757 London 1758. 4to. pag. 310. J u s t u s J o h a n n e s T o r k o s: Observationes anatomico-medicae de monstro bicorporeo A. 1701 d. 26. Octobr. in Pannonia infra Comaromium in Possessione Szoni, quondam Quiritum Brégetione in lucem edito atque A. 1723. die 13 Febr. Posonii in Coenobio monialium S. Ursulae morte functo ibidemque sepulto. Lecta die 25 Maji 1751; w dziele: Philosophical Transactions etc. Vol. 50. Part 1, for the Year 1757. Lond. 1758. 4to. pag. 311—321 Plates 12—13. Porównaj: Commentarii de rebus in scientia naturali et medicina gestis. Vol. 4, pars 4. Lipsiae, 1761. 8vo. pag. 686—687. T o r k o s opis swój opiera na podaniach pismienych Karola Raygera. B u r n e t: „Letter“; w dziele: Philosophical Transactions etc, Vol. 50 part. 1, for the Year 1757. pag. 315. P a r i s d u P l e s s i s w dziele: Philosophical Transactions etc. Vol. 50, part. 1, for the Year 1757. pag. 317. I s i d o r e G e o f f r o y S a i n t - H i l a i r e: Histoire générale et particulière des anomalies de l'organisation chez l'homme etc. Tome 3. Bruxelles, 1837. 8vo. pag. 36—39.

²⁾ Du Verney: „Observations sur deux enfans joints ensemble“; w dziele: Histoire de l'Académie royale des sciences. Année 1706. Avec les mémoires de mathématique et de physique pour la même année. Tirés des registres de cette Académie. A Paris 4-to. Mémoires, pag. 418 et suivantes. Avec planches.—Observation von zwey zusammen gewachsenen Kindern von du Verney, dem ältern“. Der Königl. Academie der Wissenschaften in Paris anatomische, chymische und botanische Abhandlungen. Zweyter Theil, welcher die Jahre 1702 bis mit 1706 in sich hält. Aus dem Französischen übersetzt von W. B. A. von Steinwehr. Bresslau, 1750, 8-vo. S. 564—584. Tab. 17—22.

stąpił zaś w początku dziewiątego miesiąca ciąży. Sprawa porodowa trwała niezbyt długo. Ponieważ dziecko stawiało się do porodu w położeniu prawidłowem, głową. Gdy wyszło po piersi akuszerka usiłowała wydobyć je do reszty, lecz dokonać tego nie podolała. Śledząc dokładniej, przekonała się, że piersi dziecka objęte były nogami drugiego dziecięcia, zdającego się być oddzielnem od pierwszego. Pociągała na nowo za część już narodzoną, lecz nadaremnie. Przedsięwzięła więc sprowadzić nogi drugiego dziecięcia. To uczyniwszy nowem pociąganiem za nogi dopięła wydobyć bliźniąt, przybyłych na świat żywo, lecz zrosniętych w sposób następujący.

Dwa tułowie spajały się dolnemi częściami tułowiów tak, że przy tem oba leżały odwrotnie jedno od drugiego w jednej i tej samej linii, że oba miały jeden wspólny pępek, pępowinę i łożysko. W miejscu połączenia znajdowały się cztery nogi, dwie po i ku każdej stronie. Części płciowe wyraźnie były rozwinięte. Brak zupełny otworu stolcowego. Nekropsia okazała; że кишки grube otwierały się do pęcherza moczowego. Ciała bliźniąt powyżej brzuchów były prawidłowo zbudowane. Długość całego potworu od wierzchołka jednej do wierzchołka drugiej głowy wyniosła 22 cale.

Bliźnięta w tak osobliwy sposób zrosnięte żyły dni siedm, t. j. po dzień 26 września; w którym śmierć jednego nastąpiła o godzinie czwartej, drugiego w trzy godziny później, o godzinie 7 z rana.

Postrzeżenie 33.

J a k ó b W i n s l o w ¹⁾ widział dwunastoletnią dziewczynkę której z okolicy górno-brzusznęj nieco ku lewej stronie wisiała dolna połowa ciała drugiey stosunkowo o wiele mniejszej dziewczynki. Ciało pasożytne brzuchem swoim do brzucha ciała samożytnego było zwrócone.

Postrzeżenie 34.

W Lotaryngii w d. 27 grudnia roku 1722 urodził się potwór ludzki płci żeńskiej w stanie żyjącym. Ciało jego w połowie dolnej było pojedyncze, powyżej lędźwiów podwójne.

Potwór ten według Laurina ²⁾ będąc poprzednio zupełnie zdrowym zmarł dnia 4 lutego 1723 roku, przeżywszy dni 39.

¹⁾ Jacques Benigne Winslow w dziele: *histoire de l'Académie royale des sciences. Année 1733. Avec les mémoires de mathématique et de physique pour la même année.* Paris 4-to. Mémoires, pag. 366. Porównaj: Ernst Anton Nicolai *Gedanken von der Erzeugung der Misgeburten und Mondkälber.* Halle, 1747 8-vo s. 107 — 111.

²⁾ Laurin opisał potwór ten w następującej rozprawie: „An Account of a monstrous Broth in Lorrain;“ w dziele: „*Philosophical Transactions etc.* Vol. 32. Year 1723. Number 377. page 316. O tymże potworze, udzielił także wiadomość Cl. J. Geoffroy w: *Histoire de l'Académie royale des sciences. Année 1723. Avec les mém. etc.* Paris.

Postrzeżenie 35.

Andrzej Cartwell ¹⁾, w r. 1729 zdał sprawę o chłopcu potwornym z Kremony we Włoszech, widzianym przez niego w Montpellier. Miał wówczas lat 13. Ciało chłopca tego było podwójne. Oba ciała w połączeniu stronami brzuszными były zwrócone.

Regnault nadmienia w r. 1742, że pokazywał się potwór ludzki w Neapolu, 30 lat wieku liczący, a z opisu jego postaci z Geoffroy - Saint - Hilaire'm wnosić wypada, że to ten sam heteradelf o którym mówi Cartwell ²⁾.

4to. Histoire, page 27. Zobacz: *Commercium litterar. ad rei med. et scientiae nat. incrementum.* Norimb. 4to. Annus 1740. pag. 270.

W końcu odnoszą się do niego jeszcze i następujące dwie rozprawy niewiadomych autorów: „Relation avec dissertation sur la naissance d'une fille ayant deux têtes.“ w dziele: *Memoires pour l'histoire de l'Académie des sciences de Trevoux.* Avril 1724. pag. 703. „Lettre sur une conformation singulière“; w czasopiśmie. *Journal de médecine, chirurgie, pharmacie etc.* par Vandermonde. Vol. 1. Paris, 1754. pag. 464. Porównaj I Geoffroy - Saint-Hilaire'ę w miejscu przytoczonym, tom 3, str. 114.—Według dzieła: *Commentarii de rebus inscientia natura'i et medicina gestis.* (Vol. 6, pars 1. Lipsiae 1757. 8-vo. pag. 82.) w czasopiśmie francuzkiem: *Recueil périodique d'observations de médecine de chirurgie et de pharmacie* (Tome 1, Paris, 1754. 8 vo. pag. 460) dany jest opis potwora ludzkiego żyjącego o ciele powyżej pępka podwójnem, poniżej pępka pojedynczem, który się urodził w dniu 27mym grudnia 1722., a umarł w dniu 4-tym lutego 1723. roku. Zdaje się jakoby to był ten sam potwór, o którym Laurin zdał sprawę.

1) *Philosophical Transactions giving some account of the present Undertakings etc.* Vol. 41, part. 1, For the Years 1739— 1740. London 4-to. Number 453. pag. 837. Porównaj: *A Collection of preternat. Cases and Obs. in Midwifery* by W. Smellie. Vol. 2. Lond. 1764. 8-vo. (Second edition, vol. 3. Lond. 1766. 8-vo). The 38. Collection, 8-th Obs. Eine Samml. widernat. Fälle u. Bemerk. in der Entbindungskunst von W. Smellie. 3-r Bd. Aus d. Engl. übers. von Königsdörfer. Altenb. 1770, 8-vo. (Die 38 Samml.). Die achte Bemerkung. s. 405.

2) Według Regnault'a (*Écarts de la nature.* 1775. 4-to Planche 21; zobacz pismo Millot'a: *L'art de procréer les sexes à volonté.* 4-e édition. pag. 277; porównaj I. Geoffroy - Saint - Hilaire w miejscu przytoczonym, tom 3, str. 162) w roku 1742 w Neapolu pokazywał się potwór męzki 30 lat wieku liczący, który jak I. Geoffroy - Saint - Hilaire z opisu podanego przez tego autora wnosi, był również heteradelfem. Zdaje się, że był to ten sam potwór, o którym mówi Cartwell. Do tegoż potwora zdają mi się odnosić rozprawy dwie następujące: „De fratribus italis ad epigastrium connatis, autore Ludov. Michaelae Dieterichs. Ratisponae, 1749, 4-to, (porównaj: *Des Herrn von Haller's Tagebuch der medicinischen Litteratur der Jahre 1745 bis 1774, gesammelt u. s. w. von Römer und Usteri.* 1-sten Bandes 2 r Theil, Bern, 1790. 8-vo S. (647—648). — i *Sendschreiben an einen guten Freund betreffend einen zweileibigen, sonderbar gestalteten Mann: Sig. Antonio Martinelli aus Cremona etc.* von Gottfried Heinrich Burghart. Frankfurt an der Oder 1782, które Adolf Rostiel przytacza w rozprawie swój: *Monstri duplicis rarissimi descriptio anatomica.* 1821. Berolini 4-to pag. 14, a których, podobnie, jaki dzieła Regnault'a sam czytać nie miałem sposobności.

Postrzeżenie 36.

Albrecht ¹⁾ opisał i odrysował dwie dziewczynki urodzone w dniu 29 Grudnia 1733 r. w Pleidersheim w Arcybiskupstwie Mogunckim. Były one głowozrosłe w ten sposób, że wierzchołek głowy jednej bliźniaczki spajał się zkością eiemieniową prawą drugiej, tak, iż gdy jedna leżała na twarzy, druga miała swoją zwróconą ku górze. Dziewczynki te przysły na świat żywe i w roku następnym były jeszcze przy życiu.

Postrzeżenie 37.

Feury uczynił wzmiankę o porodzie bliźniąt zespolonych który się od był w ten sposób: naprzód urodziła się głowa, następnie ramiona i klatka piersiowa jednego z bliźniąt. Poczem wstawiły się dolne części dwóch tułowiów i nogi obuch bliźniąt. W końcu wyszła klatka piersiowa, po niej ramiona, nareszcie i głowa drugiego bliźniaka. Dzieci przysły na świat żywe i utrzymały się przy życiu ²⁾.

Postrzeżenie 38.

W d. 1 Marca 1751 r. w mieście Wetzlar, jak w rozprawie swój pisze Kirschgarth ³⁾, urodziły się bliźnięta, dojrzałe zespolone tułowiami. Widziane z tyłu dawały pozór dwojga dzieci ściśle do siebie przyciśniętych, Potwór ten przez dni sześć przy życiu się utrzymał naprzód zmarło jedno bliźnię a w pięć godzin po niem drugie. Każde miało oddzielne dla siebie wnętrzości piersiowe.

¹⁾ Albrecht w czasopiśmie *Commercium litterarium ad rei medicae et scientiae naturalis incrementum etc. Norimbergae. Annus 1734, Hebdomas 41, pag. 321. Tab. 9 fig. 10.* Porównaj: *Dissert. de partu gemellorum coalitorum, quam etc. philiatorum censurae submittit Godofredus Christell. 1751. Argentorati. 4-to. pag. 36.*—*Handbuch, der pathologischen Anatomie von Johann Friedrich Meckel. Band 2. Leipzig, 1816. 8-vo. S. 61.*—*Geoffroy Saint-Hilaire w miejscu przytoczonym, tom 1, str. 45.*—*Joannes Carolus Leopoldus Barkow: de monstris duplicibus verticibus inter se junctis. Dissertatiol 1821. Berolini. 4-to. pag. 4.*

²⁾ *The Philosophical Transactions of the Royal Society of London. From their Commenent in 1665 to the Year 1800. Abridged. London. 4-to. Vol. 7. pag. 688.*—*Godofredus Christell: Diss. de partu gemellorum coalitorum. 1751. Argentorati. 4-to pag. 72. 85.*

³⁾ *I. G. Kirschgarth: Kurze, doch wahrhafte Beschreibung derer den 1 sten März 1751 allhier in Wetzlar gebohrnen zwei zusammengewachsenen Kinder, sammt demjenigen, was man an ihnen sowohl innerlich als äusserlich bei der Section derselben observirt hat.* Porównaj: *Reminiscenzen vom Medizinalrath Wendelstadt. Journal für praktische Heilkunde und Wundarzneykunst herausgegeben von Hufeland und Himly. 33 ster Band. Berlin, 1811, 8-vo. 2tes. Stück. August S. (104 -- 112) 104 — 107.*

W brzuchu także кишки cienkie oddzielne, lecz przy ich ukończeniu, schodziły się wspólnie w jedną kishkę grubą, pojedynczym otworem stolcowym zakończoną. Części płciowych tak zewnętrznych jak wewnętrznych ani śladu. Pepek obu płodom wspólny.

Postrzeżenie 39.

Brossillon ¹⁾ ogłosił historję dziecięcia, które miało do piersi swoich przyrośnięte drugie a niedotworne ciało dziecięce złożone wyłącznie z miednicy i nóg. Potworne to dziecic przyszło na świat żywe i cztery miesiące później jeszcze było przy życiu.

O człowieku budowy ciała podobnej, jak ta, którą przedstawiało wspomniane co dopiero dziecic, ale dorosłym, udzielił wiadomość pewien czas po Brossillonie szwajcarski lekarz Buxtorff ²⁾ opisując tego potwornego człowieka jako złożonego z ciała zwykłej wielkości i drugiego, mniejszego ciała, które pierwszemu przytwierdzone było do klatki piersiowej, dodając zarazem, że człowiek ten doszedł do wieku lat 23.

Oprócz tego znajdujemy także i w czasopiśmie „Notizen für Natur-und Heilkunde“ wydawanem przez Froriep³⁾: (tom 18, Nr. 72), uczynioną wzmiankę o podobnym znowu człowieku z nadmienieniem, że zbyteczne części ciała zostały mu w roku 1764 w Anderville w Szwajcaryi przez chirurga za pomocą ligatury odjęte ³⁾.

Porównywając trzy te podania między sobą, podejrzwać trzeba, że one odnoszą się do jednego i tego samego indywiduum z klasy prawdopodobnie heterokormów, i dla tego też to umieściłem je tu razem. Rozstrzygnąć atoli kwestyi téj stanowczo nie jestem w możności, gdyż samych oryginalnych opisów tu odnoszących się czytać nie miałem sposobności, ale ograniczyć się musiałem na czerpaniu wiadomości z nader krótkich cytat umieszczonych w innych piśmiech.

¹⁾ Brossillon: „Observations sur une monstruosité“; w czasopiśmie: Journal de médecine, chirurgie, pharmacie etc. par Vandermonde, Vol. 3. Paris, 1755. 8-vo. pag. 35. Porównaj: I. Geoffroy-Saint-Hilaire w miejscu przytoczonym tom 3, str. 163.

²⁾ Acta Helvetica physico-mathematica etc. Annus 7. Handbuch der pathologischen anatomie von Meckel. Band 1. Leipzig, 1812. 8-vo. S. 75.

³⁾ Zobacz: Allgemeines Repertorium d-r gesammten deutschen medicinisch-chirurgischen Journalistic von Kleinert. 2 ter Jahrgang, 1828, 5-tes Heft. Leipzig. 8-vo. S. 51.

Postrzeżenie 40.

W Petersburgu, jak o tem pisał Wolff ¹⁾, urodził się w r. 1778 potwór łożony z dwojga dzieci zrosłych kośćmi krzyżowemi, które dwa miesiące po urodzeniu przy życiu pozostały.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Ciechocinek pod względem lekarskim.

Przez D-ra Ignatowskiego, przewodniczącego w zarządzie lekarskim w Ciechocinku.

(Dokończenie *)

Zejsie choroby.

Choroby		mężczyzn	kobiet	dzieci	wyleczenie	polepszenie	ulga	bez rezult.	śmierć	razem
	Z przeniesienia.	287	592	446	695	526	79	25	2	1325
VII.	Choroby serca i naczyń wielkich.	—	3	—	—	3	—	—	—	3
VIII.	Choroby powłoki zewn.									
	1. róża (erysipelas).	—	5	1	5	1	—	—	—	6
	2. pokrzywka (urticar.)	1	—	1	1	1	—	—	—	2
	3. ecthyma	—	—	1	1	—	—	—	—	1
	4. herpes eczema.	20	22	54	70	24	2	—	—	96
	5. impetigo	4	2	32	27	11	—	—	—	38
	6. psoriasis	4	5	5	6	8	—	—	—	14
	7. pruritus.	1	5	2	6	2	—	—	—	8
	8. pemphigus	—	—	1	1	—	—	—	—	1
	9. acne.	2	3	4	6	3	—	—	—	9
	10. lupus	1	—	1	1	—	—	1	—	2
IX.	Wrzody									
	1. wrzod. skórn. i grucz	4	7	8	15	4	—	—	—	19
	Summa	324	644	556	834	583	81	26	2	1524

1) C. F. Wolff: „Notice touchant un monstre biforme“; w dziele: Acta Academica scientiarum petropolitanae pro anno 1778, Paris 1, pag. 41. Porównaj: L. Geoffroy-Saint-Hilaire w miejscu przytoczoném, tom 3, str. 39.

*) Patrz: Nr. 25, 26 i 1. Gaz. lek.

Zejście choroby

Choroby		mężczyzn	kobiet	dzieci	wyleczenie	polepszenie	ulga	bez rezult.	śmierć	razem
Z przeniesienia.		324	644	556	834	583	81	26	2	1524
	2. wrzody bł. śluzowój.	2	1	—	3	—	—	—	—	3
	3. wrzody kostn.(<i>caries</i>)	20	22	30	22	43	6	1	—	72
X.	Choroby ocz.	25	36	74	93	37	4	1	—	135
XI.	Choroby różnej natury.									
	1. niemogłuchota	—	—	3	1	2	—	—	—	3
	2. tumores.	5	14	5	9	13	1	1	—	24
	3. helminthiasis	—	—	12	4	8	—	—	—	12
	4. carcinoma	—	1	—	—	1	—	—	—	1
	5. alienatio Idietyzm	—	—	3	2	1	—	—	—	3
	6. prosopalgia	—	3	—	—	2	1	—	—	3
	7. hyperaest. dorsalis	4	3	3	4	6	—	—	—	10
	8. myelitis chr	3	1	—	—	3	1	—	—	4
	9. synovitis genu	2	1	1	2	1	1	—	—	4
	10. thrombosis.	1	1	—	1	1	—	—	—	2
	11. congestiones	3	4	—	5	2	—	—	—	7
	12. exostosis	2	—	1	1	2	—	—	—	3
	13. morbus Basedovi	—	1	—	—	1	—	—	—	1
	14. morbus Brighti	1	1	—	—	1	—	1	—	2
	15. periostitis	1	4	4	1	8	—	—	—	9
	16. staphyloma	—	1	—	—	1	—	—	—	1
	17. ankylosis	2	2	3	—	4	3	—	—	7
	18. varices	1	1	—	1	1	—	—	—	2
	19. mania	—	1	—	—	—	—	1	—	1
	20. malacia cerebri	1	—	—	—	1	—	—	—	1
	21. post fracturam	1	1	—	—	1	1	—	—	2
	22. tabes dorsalis	2	—	—	—	1	1	—	—	2
	23. adipositas	1	—	—	—	—	1	—	—	1
	24. spina ventosa	—	—	3	2	1	—	—	—	3
	Summa	401	743	695	985	741	89	22	2	1839

Różnica niezgodności osób do ilości chorób pochodzi ztąd, że byli niektórzy co posiadali dwie lub więcej wybitniejszych chorób, których w żaden sposób w sprawozdaniu niniejszem pominąć nie można było. Z wymienionej liczby osób łącznie było Chrześcian 1172 niechrześcian 544. Pomiedzy leczącemi przybyło:

1 z miasta Warszawy	708	między oboczną ilości znajdowało się	
2 z gubernii Warszawskiej	395	1 Obywateli ziemskich	412
3 z gubernii Kaliskiej	86	2 Obywateli miejskich	150
4 z gubernii Płockiej	112	3 Urzędników	232
5 z gubernii Piotrkowskiej	34	4 Nauczycieli	28
6 z gubernii Siedleckiej	27	5 Wojskowych	70
7 z gubernii Radomskiej	19	6 Artystów	5
8 z gubernii Lubelskiej	65	7 Duchownych	19
9 z gubernii Łomżyńskiej	26	8 Lekarzy i ich rodzin	27
10 z gubernii Suwałskiej	19	9 Uczniów	45
11 z gubernii Kieleckiej	15	10 Fabrykantów	48
12 z gubernij Cesarstwa	173	11 Wieśniaków	17
13 z obcych krajów	37	12 Oficjalistów	14
w ogóle	1716	13 Kramarzy	98
		14 Wyrobników	67
		15 Kupców	445
		16 Emerytów	24
		17 Bankierów	15
		razem	1716

W liczbie téj mężczyzn 361, kobiet 703, dzieci 652, w ogóle zaś starszych, 957, dzieci 759; więcej zatem jak w roku zeszłym o 216. W ogólnej zaś liczbie za opłatą 1459, bezpłatnie 257.

Wedle policyjnego policzenia ilości przybywających na kurację osób, prócz tego na mieszkanie letnie i czasowo przybywających, wynosiła około 5000. Gdyby Ciechocinek był obszerniej zabudowany, miał większą liczbę łazienek i posiadał odpowiednie zasoby, dla dogodności przyjeżdżających na kurację lub zwiedzających Ciechocinek liczba pomieniona znacznieby się powiększyła, a to tym więcej, że i tak co rocznie większa ilość chorych do nas przybywa.

Dla każdego przybywającego na kuracją przeznaczone są stałe wanny, z oznaczeniem godziny i numeru: w ten sposób iż każdy później przyjeżdżający dostaje kąpiel w późniejszej godzinie, dopóki który z leczących się, nie wyjedzie i nie ustąpi miejsca drugiemu. Ceny kąpeli stosownie do rodzaju wanien, sposobu zastosowania; i wieku leczącego się, są następujące. Wanna porcelanova dla osoby starszej mającej nad 12 lat wieku kosztuje 45.; kop., wanna drewniana lub miedziana kosztuje 37½ kop., wanny dla dzieci po kop: 22½. Nadto dla uboższych urządzone kosztują 18 kop. dla dzieci połowę mniej; nadto wanny dla wojskowych niższych stopni pomieszczone w osobnych na to łazienkach kosztują po 14 kop. Kąpiele z dodatkami jakoto: z ługiem, szlamem lub innymi dodatkami stosownie do wartości takowych, kosztują od 10 do 15 kop. więcej nad kąpiel zwyczajną. Kąpiel borowinowa, kosztuje 75 kop., kąpiel parowa sporządzona dla jednej osoby łącznie z natryskami 60 kop. na dwie osoby po 45 kop. na każdą, dla więcej osób sporządzona po 30 kop.. Kąpiel natryskowa po 15 kop. od o-

soby. Czas do picia wody przeznaczony zwykle ma miejsce od rana do godziny 10, muzyka przy picciu wód gra od 6 do 9-tój.

(Dokończenie nastąpi).

K R O N I K A Z A G R A N I C Z N A.

Uwagi nad przedwczesném zajęciem systemu kostnego przy zarażeniu się przymiotem (*sypilis*).

Przez D-ra Mauriac, lekarza szpitala du Midi w Paryżu

Streścił Felicjan Suligowski, lekarz gimnazyów w Radomiu.

(Dalszy ciąg *).

Życie płciowe tego młodego człowieka było godném politowania, bo z pierwszą kobietą w swem życiu spółkując, zaraził się zapaleniem żołądźcio-napletkowym, które w miesiąc po spółkowaniu wystąpiło w całej sile, a w piętnaście dni później ukazała się narośl kostna na przedniej powierzchni piszczeli, bez żadnych innych oznak przymiotu ani na skórze, ani na błonie śluzowej. W miesiąc później pojawia się szankier, przyczem chory ma napady gorączki przemijającej w najrozmaitszych godzinach, ogólne osłabienie, przykurczenie kończyny, ból głowy i te objawy chorobne które uważać można za zwiastunne (*prodroma*) wyprzedziły na sześć, czy siedm dni wysypkę różycowatą (*roseola erythematica*) i lepieże śluzowe etc.

W wypadku tym dostrzegamy tę osobliwość, że objaw trzeciorzędny charakterystyczny—narośl kostna o wiele wcześniej wyprzedziła wysypkę różycowatą.

Leczenie chybaby tylko mogło być obwinioném o zmianę porządku w występowaniu objawów¹⁾; pamiętać jednak należy, że ono było zastosowaném na piętnasty dzień istnienia guza piszczelowego; do jakiejże zatem przyczyny możemy odnieść ten szczególny wyjątek? kiedy ani w poprzednim życiu, ani w temperamentie, ani w budowie, ani w przyzwyczajeniach chorego nie możemy dopatrzeć żadnej okoliczności patologicznej któraby nam to szczególne występowanie objawów objaśniła; oto chyba do tego, że nie znamy żadnego prawa ani fizyologicznego, ani organicznego któreby tamowało, wessanemu i rozgałęzionemu w całym organizmie jadłowi, wywoływania swoich skutków w pierw w tem, a nie w inném miejscu.

II.

W opisach wszystkich autorów tylko jeden podobny wypadek wyczytałem, obserwowany ściśle przez V i d a l'a de C a s s i s²⁾. odznaczający się guzem na okostnej obojczyka i zasługujący na uwagę z wielu względów: raz z powodu swojej szybkości z jaką się ukazał po wystąpieniu wiewióra, powtóre przez brak objawów na ciele i z powodu silnego charakteru zapalnego, tak, że zmuszonym był użyć kuracyi przeciw-zapalnej, w całym znaczeniu tego wyrazu.

Nad wypadkiem tym zastanowię się i porównam go z moim:

Szankier pod formą licznych owrzodzeń, nieczysty, zaraźliwy (*phagedenicus*) wystąpił 3-go Grudnia 1854 r. i wyleczonym był w ciągu miesiąca za pomocą pigulek Dupuytren'a.

28 Grudnia (25 dzień szankra), bez żadnych innych objawów pojawiły się bóle w obojczyku prawym, które wkrótce stały się bardzo gwałtownymi. Obrzmienie kości,

*) Patrz. Nr. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15. Gaz. Lek.

¹⁾ p. Ricord sądzi, że w podobnych razach leczenie wpływa na zmianę porządku w występowaniu objawów przymiotu, które to zdanie określa wierszem więcej do-wcipem, jak ściśłością odznaczającym się: „Souvent un beau de sordre est un effet de l'art“.

²⁾ Vidal de Cassis: Traité des maladies vénériennes, 2-e wydanie str. 479 — 480.

począwszy od stawu mostko-obojęzykowego, aż do połączenia się $\frac{2}{3}$ wewnętrznych z $\frac{1}{3}$ zewnętrzną.

Skóra pokrywająca guz jest prawie podwójnie zgrubiałą i niezmienioną w kolorze (Jodek potasu, pijawki, etc.).

Zmniejszenie bólow i objętości guza nastąpiło w ciągu trzynastu dni; a po nowém wzmożeniu processu które zmusiło nas do użycia ponowego pijawek, i wcierań merkuryalnych w okolicę stawu obojęzko-mostkowego, chory został wyleczonym zupełnie, pod koniec Lutego 1855 r.

W. Vidala'spostrzeżeniu na dwudziesty piąty dzień istnienia wiewióra zarazliwego wystąpiło zapalenie okostnej obojęzka prawego, które trwało około miesiąca, i dopiero po dosyć silném pogorszeniu, nastąpiło wyleczenie w końcu Lutego, t. j. po dwumiesięcznym trwaniu, i gdy chory opuszczał szpital mimo że to było w trzy miesiące po ukazanie się objawów pierwszorzędných, to żadnych zmian przymiotowych na skórze i błonach śluzowych nie miał.

Szkoda wielka że chory ten nie mógł być dłużej obserwowanym, aby wiedzieć, jakie potem ukazały się objawy bo trudno przypuścić aby działanie jadu ograniczyło się tylko do tych zmian.

Zbadajmy teraz osobliwości jakie miały guzy kostne w tych dwóch wypadkach.

W spostrzeżeniu Vidala's zajęcie obojęzka wystąpiło o 10 dni wcześniej jak w mojem, i charakter processu był więcéj zapalny i silniejszego natężenia; bo tu zapalenie okostnej wymagało silnego leczenia przeciw zapalnemu mimo wyleczenia, choroba ponownie wystąpiła z takim samym natężeniem. Kość zdawała się być niezajętą, a zmiany ograniczyły się tylko do okostnej i to tak ściśle, że ani tkanka łączna podskórna, ani skóra, mimo silnéj gwałtowności processu niebyły obrzmiałe, ani wysiękiem zajęte. Trwanie zapalenia okostnej było krótsze, bo zupełne wyleczenie nastąpiło w ciągu dwóch miesięcy, przy użyciu środków przeciwzapalnych, i powiększonych dawek jodku potasu (4 grammy dziennie).

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości bieżące.

— Lekarze Szacha Perskiego. W podróży po Europie towarzyszą Szachowi dwaj lekarze: lejbmedyk Tholosan piastujący tę godność od lat 15-tu, rodem Fracuz, członek akademii lekarskiej w Paryżu i zarazem sztabowy lekarz armii francuskiej, znany autor dzieła „o początku i rozwoju cholery“, drugim zaś lekarzem jest Anglik Dr. Józef Ritschie Lyce Dickson. W uznaniu zasług naukowych Tholosana na cześć jego Anglicy wyprawili w Greenwich wspaniałą bankiet, Dicksona zaś zaszczyliła Królowa Victoria godnością szlacheicą.

— Josephinum. Dla kształcenia lekarzy wojskowych w r. 1785 Cesarz Józef II, na wniosek lejb chirurga Brambilla otworzył w Wiedniu akademię lekarsko-chirurgiczną (Josef's Akademie), która w krótkim czasie stała się znakomitym zakładem naukowym. Nauczali w niej: Engel, Jäger, Duchek, Schneider, Pitha, Stellwag, Häring, Langer, Chwostek, Podradzki. W roku 1854 była zreorganizowaną, w r. 1869 postanowiono wcielić ją do Uniwersytetu, obecnie zaś w d. 27 zeszłego czerwca zupełnie ją zwinięto.

— Cholera w Wiedniu na początku b. m. sporadycznie ukazywać się zaczęła; do dnia 4 lipca zachorowało na nią 17 osób, z których 7 umarło.

— W d. 25 zeszłego czerwca umarł w Berlinie dr. H. W. Berend, właściciel zaszczytnie znanego zakładu ortopedycznego, któremu przez lat 40 przewodniczył i wielu rozprawami naukowemi przyczynił się do udoskonalenia téj części chirurgii i wyrwania jój z barbarzyńskich rąk szarlatanów oszustów, którzy u nas jeszcze zjawiają się czasem pod imieniem „cudownych“ balamucąc nieświadomą rzeczy publiczność, jak tego niedawno smutny przedstawił przykład niejaki wędrownik, pierwiastkowo krawiec wileński, następnie szewc petersburski, a ostatecznie tytułowany przez niektóre nielekarskie pisma nasze cudownym ortopedystą. (!)

Redaktor i wydawca Prof. Dr Girsztowt.

Redakcja Gazety Lekarskiej i Biblioteki Umiejętności Lekarskich przy rogu ulicy
Jasnej i Zielonego placu, w domu Jaroszyńskiego, Nr 1364, mieszkania Nr 6.

W Drukarni Gazety Lekarskiej. Ulica Śto-Krzyzka Nr 1343 (nowy 9). Дозволено Цензурою.